

Przedszkolaki ucierpią przez chciwość kleru?

3 listopada 2015

Krakowska kuria żąda horrendalnych opłat czynszowych od władz za wynajem budynków, w których mieszczą się przedszkola. Miasto tłumaczy, że dalsze utrzymanie takich placówek będzie nieopłacalne. Kościelnych dygnitarzy to jednak nie obchodzi. Najważniejsze są dla nich zyski.

Z 399 do 5 tys. zł ma wzrosnąć czynsz za wynajem przedszkola nr 162 przy ul. Duchackiej. W maju 2016 stawka ma wynieść aż 6,2 tys. W efekcie miasto chce zrezygnować z korzystania z tego budynku. Szczególnie, że dalsza eksploatacja nieruchomości wymagałaby wykonania remontu dachu, którego koszt szacowany jest na 40 tys. złotych. Jak informuje Łukasz Wantuch – radny z dzielnicy Prądnik Czerwony, magistrat nie chce łądować pieniędzy w budynek, który nie jest jego własnością, a którego właściciel żąda coraz wyższych opłat.

Interweniować w tej sprawie próbował prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, jednak spotkał się z betonową postawą kościelnych hierarchów. Z ich deklaracji wynika, że cel społeczny, jakim jest funkcjonowanie przedszkola, ustępuje pola rachunkowi ekonomicznemu. – Nie może być tak, że Kościół ciągle będzie wynajmował swoje budynki za symboliczną złotówkę – mówi ekonom kurii ks. Jan Kabziński w rozmowie z „Dziennikiem Polskim”.

Niepewny jest również los dwóch innych obiektów – przedszkola nr 1 przy ul. Kopernika oraz nr 4 przy ul. Piekarskiej. Do końca 2014 roku opłata za ich wynajem wynosiła łącznie 1,2 tys. zł. W maju 2015 kuria zarządziła 1000 proc. podwyżkę. Od maja 2016 miasto ma płacić 16,6 tys. złotych. Placówki zostaną prawdopodobnie zlikwidowane.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu